



Sygn. akt IV CSK 136/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 grudnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Górski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Irena Gromska-Szuster

SSN Maria Szulc

w sprawie z powództwa Towarzystwa Ubezpieczeń [...]przeciwko "S." Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S., T. S. i Z. S.

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie powodowej

Gminy Miejskiej J.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 16 grudnia 2015 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 14 listopada 2014 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2014 r. Sąd Okręgowy w L. uchylił nakaz zapłaty Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 22 sierpnia 2011 r. i zasądził solidarnie od pozwanych S. sp. z o.o. z siedzibą w S., T. S. i Z. S. na rzecz powoda Towarzystwa Ubezpieczeń [...] kwotę 150 932 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 sierpnia 2011 roku do dnia zapłaty; w pozostałym zakresie oddalił powództwo i orzekł o kosztach postępowania.

Wyrokiem z dnia 14 listopada 2014 r. Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchylił nakaz zapłaty Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 22 sierpnia 2011 r. i oddalił powództwo oraz orzekł o kosztach postępowania. W sprawie ustalono, że w dniu 23 lipca 2007 r. Gmina J., jako zamawiający, zawarła umowę o budowę sali gimnastycznej z S. sp. z o.o. jako wykonawcą. W § 14 umowy wskazano, że wykonawca wniesie zabezpieczenie w postaci gwarancji ubezpieczeniowej, służącej pokryciu roszczeń z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy oraz z tytułu gwarancji jakości. W § 15 umowy strony zastrzegły karę umowną na wypadek zwłoki wykonawcy w usunięciu wad i usterek stwierdzonych przy odbiorze lub w okresie rękojmi.

W dniu 31 lipca 2007 r. Towarzystwo Ubezpieczeń [...] zawarło z S. sp. z o.o. umowę o udzielanie ubezpieczeniowych gwarancji kontraktowych. W tym samym dniu spółka S. wystawiła weksel in blanco, który został poręczony przez T. S. i Z. S. W deklaracji wekslowej wystawca weksla upoważnił Towarzystwo Ubezpieczeń do wypełnienia go w każdym czasie w przypadku niedotrzymania umownych terminów spłaty zadłużenia na sumę odpowiadającą kwocie zadłużenia wraz z odsetkami i wszelkimi kosztami.

W dniu 23 lipca 2009 r. dokonano odbioru końcowego sali gimnastycznej. Uznano, że roboty zostały wykonane zgodnie z umową, a inwestycja nie posiada wad. Sala gimnastyczna została oddana do użytku w dniu 8 października 2009 r. i była wykorzystywana zgodnie z jej przeznaczeniem. Pod koniec listopada 2009 r. nauczyciele zauważyli, że listwy boazeryjne na ścianie zaczynają się rozchodzić, w boazerii robią się liczne szczeliny. W dniu 22 czerwca 2010 r. wyznaczono wykonawcy ostateczny termin do usunięcia wszystkich usterek powstałych w okresie gwarancyjnym. Wykonawca dokonał prac naprawczych polegających

między innymi na zdemontowaniu boazerii w sali gimnastycznej i pomalowaniu ściany farbą. Wartość robót została określona na kwotę 8.848,65 złotych. Gmina J. kierowała do pozwanej Spółki wezwania do zapłaty kary umownej tytułem zwłoki w usunięciu przedmiotowych wad, a następnie w dniu 14 marca 2011 roku dokonała zgłoszenia powodowi roszczenia z gwarancji ubezpieczeniowej. Obejmowało ono kary umowne od całej inwestycji powiększone o koszty usunięcia usterek. Zastępca Burmistrza J. złożył oświadczenie, w którym wskazał, że kwota 150.932 zł dotycząca nieusunięcia wad sali gimnastycznej w ocenie Gminy jest bezsporna oraz należna z tytułu gwarancji należytego wykonania umowy i usunięcia wad. Pozwani w pismach z dnia 29 marca i 13 czerwca 2011 r. skierowanych do powoda kwestionowali zasadność realizacji roszczenia gwarancyjnego na rzecz Gminy, które jednakże zostało wypłacone w dniu 15 czerwca 2011 r., po czym powód wezwał pozwanych do zapłaty tej należności głównej wraz z odsetkami w terminie do 21 lipca 2011 r.

Sąd Okręgowy wskazał, iż podstawą dochodzonego roszczenia jest zobowiązanie wekslowe wynikające z weksla in blanco wystawionego w dniu 31 lipca 2007 r., który został wypełniony przez powoda na podstawie deklaracji wekslowej zawartej w tym samym dniu. W ocenie Sądu, zarzut uzupełnienia weksla in blanco niezgodnie z deklaracją wekslową nie zasługiwał na uwzględnienie. Powód miał uprawnienie do wypełnienia weksla w związku z brakiem spłaty zobowiązania wynikającego z wypłaconego roszczenia gwarancyjnego. Z deklaracji wynikało jego upoważnienie do oznaczenia daty płatności oraz klauzuli „bez protestu”. W tych okolicznościach nie można zarzucić ubezpieczycielowi nieprawidłowego wypełnienia weksla.

Odnosząc się do zarzutów pozwanych dotyczących zasadności zapłaty sumy gwarancyjnej w kontekście braku uzyskania od beneficjenta wymaganych dokumentów, a nadto nierzetelnego zbadania przez ubezpieczyciela roszczenia zgłoszonego przez Gminę J., Sąd Okręgowy uznał je za nietrafne. Zobowiązanie powoda miało bowiem charakter abstrakcyjny, a zatem jego wykonanie nie było zależne od zasadności roszczeń wynikających ze stosunku podstawowego, zabezpieczonego przedmiotową gwarancją.

Sąd Okręgowy podkreślił także, że pozwani nie mogą uwolnić się od odpowiedzialności, skoro ubezpieczyciel był zobowiązany do zaspokojenia roszczenia gwarancyjnego beneficjenta. W tym kontekście zasadny jest wniosek, że zakresem gwarancji objęte zostały wszelkie roszczenia wynikające z naruszenia przez pozwaną Spółkę zobowiązania właściwego usunięcia wad fizycznych, również wynikające z kary umownej. W konkluzji Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie w zakresie wypłaconej przez powoda kwoty głównej w wysokości 150 932 zł jest zasadne.

Sąd Apelacyjny zajął w kwestii odpowiedzialności pozwanych inne stanowisko. Wskazał, że art. 101- 103 prawa wekslowego regulują kwestię wymogów formalnych i zasad wypełnienia weksla własnego. Jednym z nich jest przewidziane w art. 101 ust. 3 ustawy wymaganie, aby weksel własny zawierał oznaczenie terminu płatności. Równocześnie przepis art. 102 ustawy, przewidując skutki braku niektórych cech weksla stanowi, iż weksel własny bez oznaczenia terminu płatności uważa się za płatny za okazaniem. W takim przypadku dłużnik wekslowy nie może podnosić zarzutu wypełnienia weksla niezgodnie z jego wolą co do terminu płatności. Dzieje się tak jedynie tylko wówczas, gdy strony nie dokonały żadnych ustaleń co do sposobu oznaczenia terminu płatności. Tymczasem w deklaracji wekslowej zawartej w dniu 31 lipca 2007 roku wystawca upoważnił powoda do wypełnienia weksla w każdym czasie - w przypadku zaistnienia wskazanego tu zdarzenia, tj. niedotrzymania umownych terminów spłaty zadłużenia przez wystawcę. Zważywszy, że weksel zabezpieczał roszczenia powoda mogące wynikać z umowy „o udzielanie ubezpieczeniowych gwarancji kontraktowych w ramach określonego limitu gwarancyjnego”, to właśnie niedotrzymanie terminów przewidzianych w tej umowie mogło jedynie stanowić zdarzenie, od którego zaistnienia uzależniona była dopuszczalność wypełnienia weksla przez remitenta. Powód w skierowanym do wystawcy weksla wezwaniu do zapłaty z dnia 13 lipca 2011 roku wskazał termin zapłaty „do dnia 22 lipca 2011 roku”. Zatem niedotrzymanie tego ostatniego terminu, będącego umownym terminem spłaty zadłużenia, mogło jedynie stanowić przewidziane w deklaracji wekslowej zdarzenie uprawniające remitenta do wypełnienia weksla. Niedotrzymanie terminu określonego na dzień 22 lipca 2011 roku można było

stwierdzić najwcześniej z dniem 23 lipca 2011 roku, a tym samym to ta data wyznaczała najwcześniejszy termin, jaki powód, wypełniając weksel zgodnie z deklaracją wekslową, mógł wskazać jako termin płatności. Przed upływem terminu określonego w wezwaniu do zapłaty nie można było mówić o zaistnieniu zdarzenia, które upoważniało powoda do wypełnienia weksla. Sąd Apelacyjny podkreślił, że wypełnienie weksla in blanco datą płatności inną niż umówiona uchyla odpowiedzialność wekslową, chociażby w chwili wyrokowania minął już umówiony termin płatności.

Odrębną podstawą, z której powód wywodził odpowiedzialność pozwanych było wynikające z umowy o udzielenie ubezpieczeniowej gwarancji „zobowiązanie się pozwanej Spółki, iż pokryje wszelkie wypłaty, których dokona TUIR [...] w związku z roszczeniami beneficjenta”. Odnosząc się do tej podstawy, Sąd Apelacyjny zauważył, że w świetle postanowień umowy o udzielanie ubezpieczeniowych gwarancji kontraktowych zawartej w dniu 31 lipca 2007 roku, podmiotem zobowiązanym „do odpowiedzialności za skutki mogące wyniknąć w związku z wydaniem gwarancji” była wyłącznie Spółka S. Pozwani: T. S. i Z. S. jako osoby fizyczne nie były stroną tej umowy. Już z tej przyczyny nie można było wywodzić podstaw odpowiedzialności tych pozwanych z powołanej umowy. Zobowiązana z tytułu przedmiotowej umowy była zatem pozwana Spółka. W ocenie Sądu, gwarancja zabezpieczała zobowiązanie wykonawcy wobec beneficjenta (Gminy J.) dotyczące niewykonania lub nienależytego wykonania robót budowlanych objętych umową o budowę sali gimnastycznej oraz właściwego usunięcia wad fizycznych wykonanych robót budowlanych stwierdzonych protokołem odbioru końcowego podpisanym przez wykonawcę i beneficjenta, o ile protokół ten zostanie podpisany przed dniem 29 lipca 2009 roku. Wbrew ocenie Sądu I instancji brak podstaw do przyjęcia, że przedmiotowa umowa gwarancji zabezpieczała również wykonanie ewentualnych zobowiązań Spółki S. wobec Gminy z tytułu kar umownych zastrzeżonych w umowie z dnia 23 lipca 2007 roku dotyczącej budowy sali gimnastycznej. Z tych przyczyn SD Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego i oddalił powództwo.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniosła powódka, zaskarżając go w całości. W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej (art. 398³ § 1

pkt 1 k.p.c.) zarzuciła naruszenie art. 10, 101 i 102 prawa wekslowego oraz art. 65 § 1 i 2 k.c. W ramach drugiej podstawy kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) zarzuciła naruszenie art. 495 § 3 k.p.c. Z tych przyczyn skarżąca wносиła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Apelacyjny rozważał odpowiedzialność pozwanych na obu podstawach, tj. zarówno jako odpowiedzialności na podstawie wystawionego przez pozwaną spółkę i poręczonego przez pozwanych członków jej zarządu weksla *in blanco*, jak i na podstawie deklaracji wekslowej wystawionej w związku z zawartą w dniu 31 lipca 2007 r. umową o udzielanie ubezpieczeniowych gwarancji kontraktowych w ramach określonego limitu gwarancyjnego nr [...], zwaną dalej „umową o udzielenie ubezpieczeniowych gwarancji”. Treść zarzutów skargi kasacyjnej uzasadnia ustosunkowanie się przez Sąd Najwyższy do obu tych podstaw ewentualnej odpowiedzialności pozwanych.

Przyczyną uznania braku ich odpowiedzialności wekslowej było ustalenie przez Sąd z urzędu nieważności weksla z powodu niewłaściwego wypełnienia w nim terminu jego płatności. Skarżący niezasadnie zarzuca, że działanie Sądu w tym zakresie z urzędu było co do zasady niedopuszczalne. W wyroku z dnia 17 września 2004 r., V CK 60/04 (OSNC 2005, nr 7-8, poz. 44 Sąd Najwyższy przesądził, że w postępowaniu nakazowym sąd z urzędu uwzględnia formalną nieważność weksla. W uzasadnieniu tego orzeczenia wskazał, że formalne ograniczenia zawarte w art. 493 § 1 i w art. 495 § 2 k.p.c. co do możliwości podnoszenia dodatkowych okoliczności w postępowaniu nakazowym dotyczą stron a nie sądu. Podzielając to stanowisko prawne należy dodać, że merytorycznym uzasadnieniem dopuszczalności takiej kontroli sądu z urzędu jest surowość odpowiedzialności wekslowej. Trzeba jednak przyznać rację skarżącemu w tym, że o wszczęciu takiej kontroli z urzędu i o jej zakresie sąd powinien uprzedzić strony, aby umożliwić im wypowiedzenie się w tej kwestii i ewentualne przedstawienie dodatkowych dowodów. Wymaga tego przestrzeżenie

zasady lojalności, obowiązującej także sąd, a będącej istotnym składnikiem zasady rzetelnego procesu.

Odnosząc się do kwestii oznaczenia terminu weksla, będącego przesłanką odpowiedzialności wekslowej w sprawie, należy w pierwszym rzędzie podnieść, że stanowisko Sądu, że termin ten określono przedwcześnie, budzi wątpliwość z tej racji, iż w § 7 ust. 3 umowy o udzielenie ubezpieczeniowych gwarancji kontraktowych mowa jest o tym, że zapłata przez wnioskodawcę kwoty wypłaconej przez ubezpieczyciela beneficjentowi gwarancji ma nastąpić najpóźniej w terminie określonym w wezwaniu do zapłaty. Sąd nie rozważał znaczenia całości tego sformułowania, pomijając określenie „najpóźniej”. Tymczasem, jak się wydaje, można je rozumieć także w ten sposób, że zapłata może nastąpić wcześniej, a jeśli tak, to, być może, powód wypełnił w wekslu termin płatności prawidłowo. Gdyby nawet jednak pogłębiona analiza treści tego paragrafu umowy potwierdziła dotychczasowe stanowisko Sądu, to wyrażony przez ten Sąd pogląd, że określenie przez remitenta niewłaściwego terminu płatności weksla wystawionego *in blanco* skutkuje jego nieważnością, trzeba uznać za zbyt rygorystyczny. Na poparcie swojego stanowiska Sąd Apelacyjny powołał orzecznictwo przedwojenne Sądu Najwyższego. Uszło jednak uwagi tego Sądu, że orzecznictwo to nie było jednolite, jeśli chodzi o skutki wypełnienia wekslu niezgodnie z treścią porozumienia wekslowego. W tak istotnej dla obrotu wekslowego kwestii, jak wysokość wierzytelności wekslowej, Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 12 listopada 1931 r. Rw 2354/31 uznał bowiem, że jeżeli wierzyciel wekslowy wypełnił otrzymany weksel kaucyjny sumą wyższą, niż z dłużnikiem wekslowym umówioną, nie skutkuje to nieważnością weksla, gdyż dłużnik odpowiada do wysokości umówionej kwoty, Z kolei powołane przez Sąd stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 17 czerwca 1999 r., I CKN 51/98 (OSNC 2000, nr 2, poz. 27), zgodnie z którym zobowiązanie wekslowe osoby, która weksel wręczyła, nie powstaje w razie wypełnienia weksla *in blanco* przez jego odbiorcę niezgodnie z otrzymanym upoważnieniem, zostało trafnie ocenione w doktrynie jako zbyt ogólnikowe, a przez to - w swojej ostatecznej wymowie - za radykalne. Sąd Najwyższy złagodził je zresztą, uznając w wyroku z dnia 26 stycznia 2001 r., II CKN 25/00 (OSNC 2001, nr 7 - 8, poz. 117, że wypełnienie weksla *in blanco* na

niekorzyść dłużnika powoduje, iż może on pozostać zobowiązany w granicach, w których tekst weksła odpowiada treści deklaracji wekslowej. Jeszcze bardziej liberalne stanowisko, mające wprost odniesienie do niniejszej sprawy, zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 września 2007 r., II CSK 196/07 (niepubl.), w którym stwierdził wprost, że z art. 1, art. 10, art. 32 zdanie 2 i art. 101 prawa wekslowego nie wynika, aby uzupełnienie weksła in blanco datą płatności wcześniejszą w stosunku do daty, w której faktycznie nastąpiło uzupełnienie weksła, prowadziło do nieważności weksła i do utraty praw wekslowych przez wierzyciela wekslowego. Z tych przyczyn należy przyjąć, że skarżący trafnie zakwestionował pogląd Sądu o nieważności weksła, jako zbyt restrykcyjny i nieuzasadniony.

Nie można też odmówić racji skardze kasacyjnej w części, w której podważa stanowisko Sądu co do tego, że umowa o udzielenie ubezpieczeniowych gwarancji nie obejmowała odpowiedzialności ubezpieczyciela za kary umowne z tytułu nieusunięcia w terminie wad stwierdzonych w robotach wykonanych przez pozwaną spółkę na rzecz gminy. Takiemu odczytaniu zakresu obowiązku gwarancyjnego ubezpieczyciela, ograniczającemu go do odpowiedzialności z tytułu jakości wykonanych prac, skutecznie zarzucono w skardze nieuwzględnienie wszystkich wymagań i kryteriów, sformułowanych w art. 65 § 1 i 2 k.c., którymi należy kierować się przy ustalaniu rzeczywistej treści woli stron. Rozważając cel udzielonej gwarancji, Sąd Okręgowy uznał, że było nim „niewątpliwie ułatwienie dochodzenia roszczeń przysługujących beneficjentowi od ubezpieczyciela, bez potrzeby prowadzenia ewentualnego sporu z drugą stroną zabezpieczonej umowy”. Wychodząc z tego trafnego założenia, należy zwrócić uwagę, że w § 1 ust. 1 pkt 1 umowy dokonano rozróżnienia dwóch postaci gwarancji, tj. należytego wykonania robót przez pozwaną spółkę oraz właściwego usunięcia przez nią wad. W przedstawionej przez Sąd Apelacyjny analizie treści umowy nie ma przekonujących argumentów, które przemawiałyby za tym, że pod pojęciem „gwarancji właściwego usunięcia wad” strony rozumiały tylko ich jakościowy wymiar, z wyłączeniem terminowości usunięcia wad. Wątpliwości co do takiego ograniczonego rozumienia zakresu odpowiedzialności powoda potęguje treść § 1 ust. 2 pkt 5 umowy, zgodnie z którym wnioskodawca, czyli pozwana spółka „oświadcza, że ponosi pełną odpowiedzialność w związku z wykonaniem

Gwarancji”. Trudno zaś przyjąć, aby beneficjentowi gwarancji nie zależało na terminowym usunięciu stwierdzonych wad, skoro w umowie wykonawczej ze spółką kary za uchybienie tego terminu zostały zastrzeżone. W rezultacie zarzut skargi kasacyjnej naruszenia art. 65 § 1 i 2 k.c. trzeba uznać za usprawiedliwiony, z zastrzeżeniem, że odnosi się to tylko do pozwanej spółki - kontrahenta gminy, będącej beneficjentem gwarancji, gdyż pozwani członkowie zarządu spółki, jako osoby fizyczne, nie były stroną umowy o udzielenie ubezpieczeniowych gwarancji.

Z podanych przyczyn na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 2 k.p.c. orzeczono, jak w sentencji.

kc